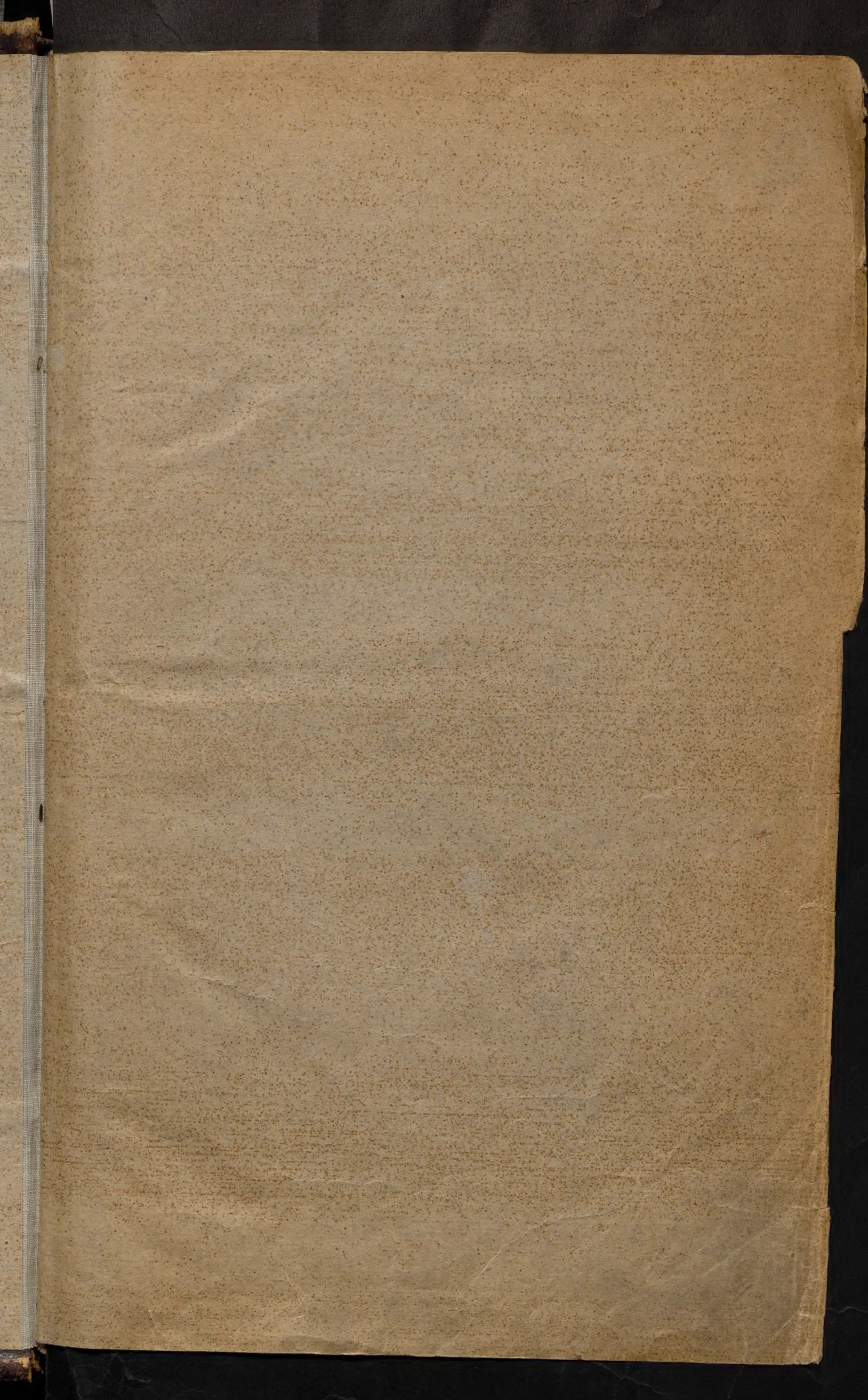






15027





Sejm czteroletni

Tom I

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.
R. 1788.

- 1.) Ankuricz Józef 1. 27/X 1788.
- 2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
- 3.) Brzostowski Michał 3. 27/X 1788.
- 4.) Browicki Hieronim 4. 19/VIII 1788.
- 5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
- 6.) Czacki Michał 6. 23/III 1788. 7. 15/IV 1788.
- 7.) Czartoryski Adam 8. s. d. 1788.
- 8.) Górski Stanisław August 9. 24/X 1788.
- 9.) Krasiński Jan 10. 22/X 1788. 11. 4/IV 1788. 12. s. d. 1788.
- 10.) Kubicki 13. 15/IV 1788. 14. s. d. 1788.
- 11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/IV 1788.
- 12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
- 13.) Poniatowski Michał prym. 17. 27/X 1788.
- 14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
- 15.) Potocki Stanisław 19. 27/X 1788. 20. 5/IV 88. 21. 24/IV 88.
- 16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wst krajowych 22. s. d. 88
- 17.) " do Konstytucji (m. Kalisz) 23. s. d. [1788]
- 18.) Prośba Książki Kazimierskiego do króla i Stanów. 24. s. d. [1788]
- 19.) " szlachty we wsiach Tuchnej i Hozecy 25. s. d. [1788]
- 20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
- 21.) Radziwiłłowski Michał 27. 3/IV 88
- 22.) Reprezentacja do J. K. Mci przez Marszałka konf. 28. 4/IV 88
- 23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X 88
- 24.) Sokółowski Serafin 30. 27/X 88.
- 25.) Stanisław August 31. a) 7/X 88 b) 6/IV c) 6/IV odroc. wyol.
- 26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d. [1788]

- 27.) Stroynowski Walerjan 33. 14/XI 88. 34. 15/XI 88
 28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88; 36. 11/XI 88 67. 16/XI 89
 45. 3/XI 88 68. 10/III 89 69. 4/VIII 89
 29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88
 30.) Szembek Krystof bp. 38. 17/X 1788; 39. 15/XII 88; 40. 15/XI 88
 31.) Zabiello Symon 41. 3/XI 88; 42. 24/X 88
 32.) Zaleski 43. s. d. [1788]
 33.) Zatuski Teofil hr. 44. 17/X 88; 46. 19/XII 88
 Rok. 1789

- 34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.
 35.) Chomiński Maksimierz: Wyturzenie praw żydów w Warszawie. 48.
 36.) Czetwertynski Janusz 49. 24/III.
 37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.
 38.) Lustracya dymów i poolanie ludności 51. 22/VI.
 39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.
 40.) Poninowski Adam: [poroz. przed sąd. ol. sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 49/III.
 41.) Prawa względem ofiary na poświęcenie ziemi kraj 56. 4/X.
 42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.
 43.) ~~Ustawa~~ Sposób stawiania rekrutów w Koronie i d. X. Lit. 63. 1/XII.
 44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieżyńskiego 70. 8/X.
 45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.
 46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.
 47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywilejów
 obywatelstwa w Polce] 73. s. d. 1789.
 48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

1895. 22. 110

PROIEKT

*Nieuciążliwego, i sprawiedliwego Podatkowania dla powiększenia sił
Kraiovych i Kompletowania Woysk. Roku 1788.*

Felix Res-publica, quæ tempore Pacis de Bello cogitat.



Naypierwszym i nayusilnieyszym, powinno bydź każdego Rządu Kraiowego celem, zamiarem, i staraniem, postawić w Stanie obfitym Państwo, i Obywatelów, aby zdolnemi byli znoszenia bez uczucia ciężaru podatkowania. Do uskutechnienia tego przedsięwzięcia, trzy środki, zdają się nayprzyzwoitsze; to jest: wydoskonalenie Rolnictwa, Handlów, i Rękodzieł; aby nietylko, równo-ważność, umiarkowana była w wychodzeniu Pieniędzy za Granicę za obce Towary; lecz żeby wprowadzenie za domowe urodzaje Kapitałów do Kraiu przewyższało.

Co się zaś należy do sił powiększenia, dla obrony Państwa, gdy co-dziennie uczy nas doświadczenie, iż żaden Naród, żadna Monarchia i Rzecz-pospolita dawna i terażnieysza, bez Woysk długo trwać nie mogły, i nie zdołają, ponieważ zwykle mocniejszy daje Prawa słabszemu, a dla trzymywania liczego Woyska potrzebne jest koniecznie, dostarczających dochodów Skarbu Publicznego obmyślenie; które nie mogąc bydź inaczej ustanowione, tylko z podatkowania, równie wszystkie Stany Obywatelów w proporcji majątków dotykającego iako pod obroną Zwierzchniey władzy i bezpieczeństwa powszechnego, życia, Honorów i Majątków wszystkich ogólnie mieszkańców strzegącego zostających.

Wszelkie zaś podatków składanie, powinno mieć dwa zamiary sprawiedliwe pomiarkowanie, i rozważne wydanie, aby nikt nie był uciążony; nikt ochroniony; a wydatki na ten koniec Dobra Publicznego obrócone; na który są opłacone. = a.

Naysprawiedliwszy zdaje się, stały i nigdy nie odmienny, Podatek Rolny, z Włók płacony; ten każdy w równości ponosić będzie Bogaty, i Ubogi; Pan i Kmieć, podług wielości posiadania gruntów podzieliwszy na kilka gatunków, wszelkie Włości i Osiedłości, na przykład na lepszy, średni, naygorszy, i nie użyteczny; z pierwszego płacąc po Złt: sześć z każdéy Włoki Chełmińskiéy czyli Łanu, z drugiego po cztery, z trzeciego po dwa, z czwartego po złotemu na Rok, a przez połowę na jedną ratę, nie wyłączając Borów, Lasów, Błot, Odłogów, Zarośków, które opłacając każdy starałby się uczynić użytecznemi.

(1)

Lecz



Lecz do uskutecznienia téy czynności, potrzebneby były Kommissye Graniczne po Wwodztwach dla zaspokoienia różności o własność gruntów, któreby mogły byđż załatwione przez tychże samych—b. Kommissarzów wyznaczonych do Rozmiaru Kraiowego, dawszy im moc rozśadzenia o Granicę ostatecznego, wszelkich sporów bez appellacyi pod upadkiem spraw w przypadku nie stawienia się Dziedziców i Posessorów, który wymiar powszechny przy Geometrach przyśięgłych raz uczyniony za niewzruszony przyznając, ieden do Metryki Koronnéy drugi do Grodu własnego Woiewództwa, trzeci przy Posessorach Dobrzo stawując przepisanym; zaspokoili by się raz na zawsze kłótnie nieskończone o Granicę wyniszczające Obywatelów, i w czasie naglących potrzeb Rzeczypospolitéy mogli by byđż łatwo powiększony: przez Ichmość Urzędników podzieliwszy się na Powiaty i Parafie wraz by był odbyty.

Drugi Pobór powinien byđż przynależycie od nieosiadłych Mieszkańców płacony dla porównania z osiadłymi, to jest Kaczmarszów, Młynarszów, Owczarzów, Kowalów, Szewców, Krawców, Wyróbników, Najemników w pokornym, w Masteckach, i Wsiach siedzących różnymi Rzemiosłami i Zarobkami bawiących się i zyskujących, z tych lubo niektórzy mają grunta od Panów udzielone i przysiewają, wszelako chociaż nie z gruntu już raz opłaconego, lecz ze swoich Profesyi i Rzemiosłów zyskownych, osobno pogłównie płacić powinni, aby proporcją zachować w podatkowaniu, i ulżyć pracowitym Rolnikom. Z tych różnych ludzi, majątnieyszy mogliby dawać po Złotych sześć, pomierni po Złotych czterech, a ubożsi po Złotych dwa corocznie pogłównego i ten podatek uczyniłby z kilka Milionów, rachując naymniey milion nieosiadłych, nie wyłączając i Służących.

Trzeci gatunek Podatkowania słusznie wymagany i porównywalący, powinien byđż postanowiony od Kapitałów i Summ na Prowizyach będących i Dobrzo Zastawach; wyznaczwszy Prowizye iednostaynie po siedm od sta od Summ Swieckich, a po pięć od Duchownych, gdyby po dwa od sta do Skarbu Rzeczypospolitéy składali, wynosilyby te Procenta znaczną Proweniencyą i właścicieleby nie szkadowali, ile gotową biorąc Intratę, niepodległą żadnym klęskom, ani wydatkom nieuchronnym w Ekonomice.

Czwarta Kontrybucya i Pobór dawno używany z Miast i Miaszeczek z Kamienic i Domostw, Szos nazwany w Konstytucyach. Gdyby podymne miało byđż zniesione przez Podatku Rolnego ustanowienie, aby klasyfikować Kamienice i Domostwa, na naywiększe, średnie, i naymnieysze, z iednych po Złotych sześć, z drugich po Złotych cztery, z trzecich po Złotych dwa corocznie płacili Mieszczenie, lub podymne zostawiwszy iak jest w Miastach tylko, znacznieby się przyczyniło dochodów Skarbowych.

Do tego Mlicye po Woiewództwach ustanowiwszy, aby choć ze dwudziestu Chłopów osiadłych dawali iednego Żołnierza z moderunkiem i Bronią, przez miesiąc ieden tylko podczas musztry, i Exercytowania się płatnego, a przez iedenazście miesięcy w Domach do Roli lub innych u-

fug



ług i prac Gospodarzom użytecznego, byłoby kilkanaście tysięcy Woyska bez kosztu Rzeczy-pospolitej w czasie potrzebnym zdanego.

Przytym Monopolium soli prywatnych i zagranicznych tylko bogaczące na Skarb Rzeczy-pospolitej obróciwszy, przy innych Proweniencyach Skarbowych dostarczyły by, na znaczne Woyska powiększenie, którego niezaczepnie lecz obronnie i w porze zdanej użyć na obronę i ocalenie Ojczyzny każdy dobry Obywatel życzyć powinien; bo iak sławny Mówca i statysta dawny Rzymski wyraża. *Quis Villas suas aut hortos integros fore putet, eversa Republica?*

Do powiększenia Podatków, możnaby przyłączyć Kontrybucyą *ultima Consummentia*, czyli Akcyzę od wszelkich Wiktuałów dawniej używaną i znacznie importować mogącą, tudzież czopowe i ze Wsiów wszystkich Duchownych, Królewskich i Szlacheckich od Propinacyi; powiększyłoby Proweniencyą Skarbową na Woyska utrzymanie Choć pięciudzięsiąt Tysięcy Komputu regularnego aktualnego zawsze, a drugie pięciudzięsiąt Tysięcy Landmilicyi wybranców, z Dóbr Duchownych i Królewskich co dziesiątego z osiadłości na Piechotę moderownego, i zbroynego, exercytownego przez dwa Miesiące w Maju i Wrześniu; dotego Popisy Woiewódzkie co zdątniejszych Obywatelów Szlachty, dwudziestego Towarzysza, a z osiadłości Wsiów Szlacheckich co dwudziestego Człeka na Pocztownego, pod władzą Komendy Woyskowej, nie płatnego od Rzeczy-pospolitej, tylko w czasie Woyny użytego Woyska Ewentualnego, dla oszczędzenia Podatków byłoby zadostyc.

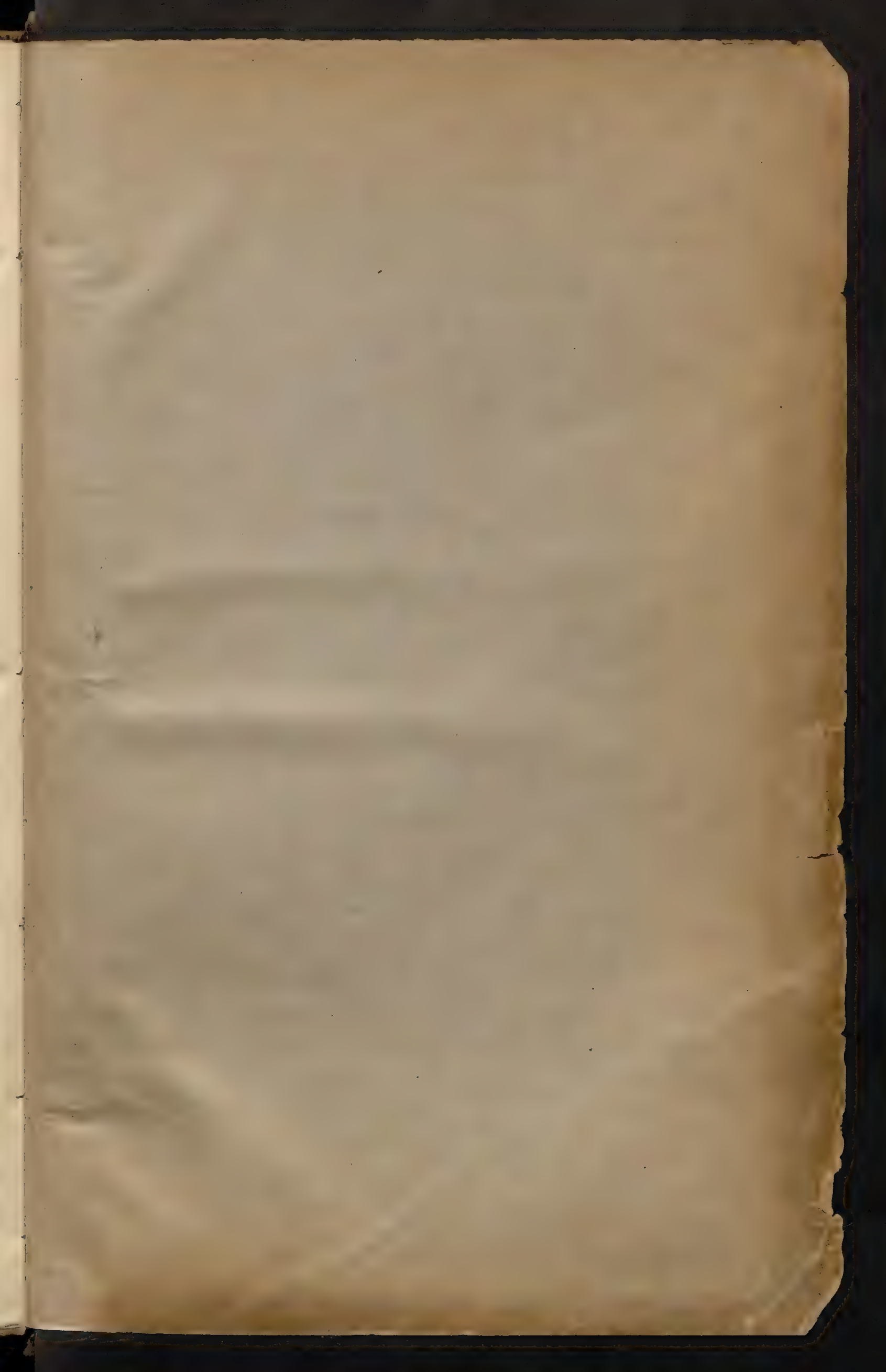
Lepiejby ochraniając wydatków mniej potrzebnych zgromadzić za czasem kilkanaście Milionów, co Rok zbierając dla zapasu najpotrzebniejszego; *Nervum Belli & Pacis* każdego Państwa.

Przy tym Podatek gruntowy, najsprawiedliwszy ustanowiwszy zapewnić można iż kilkanaście Milionów rocznie importować będzie. Projektowany zaś Podatek dziesiątego Grosza z dochodów i intrat Szlacheckich; ten iak jest trudny do Exekucyi, i Lufracyi sprawiedliwej; do tego uciążliwy, bo Fortuny Szlacheckie przetrząsający; mylny i zawodny, a oraz mało importujący. Bo *nayprzód*: Rzadki Posessor Dóbr szlacheckich ma porządne Reiestra Ekonomiczne z kądby można dochodzić Jego Intrat, *Powtóre*: Ze dochody się corocznie odmieniają, podług czasów i okoliczności Ceny Zboż, klęsków różnych, i przypadków; więc nie pewnego ustanowić nie można *Potrzenie*: Trzebaby wytrącać *Onera* i długie Fortuny. Dobra zastawne, Tradowne wyłączać; Wyderkasy i Długi Kościelne potrać, co znaczne omyłki, i trudne dochodzenia by sprawiło. *Poczwarte*: Trzebaby excypować od téj składki ubogą Szlachtę, których można dziewięć części nędzniejszych; przeciwko dziesiątej zaledwie majątniejszych rachować, cóż brać od nich gdy biedni, nie brać zaś podatku podług proporcji majątku, było by z uciążeniem i pokrzywdzeniem iednych a ochronieniem parcyalnym i nie słusznym drugich. *Popiate*: Expena gruntowe, reparacye Dóbr, koszt na dozorców; klęski różne trzebaby potrać, coby zmniejszyło ten Prowent. *Poszódste*: Jak te



intraty likwidować w każdym Woiewództwie izgoła odmiennym sposobem, do tegoby bardzo doskonałych, i sumiennych trzeba dobierać Luſtratorów; gdzie ich wynaydować? na zaprzyſiężnia zaś właścicielőw ſpuſzcz:ć ſię nie można, wiadomo iak ſpowſzedniały te przyſięgi, iedni przez niewia domość i nie ſamochętnie. inni w nadziei odpuszczenia grzechu, wielu przez różne Reſtrykcyę niezliczoneby popełniali krzywo przyſięstwa z o- brazą Boſką uſzczerbkiem publicznego dochodu i pokrzywdzeniem Wſpół- Obywatelőw ſumiennieſzych. *Doſiódme:* iż ten Podatek małoby impor- tował, a z wielką trudnością i uciążliwością nie wiem czyby przyſzedł do skutku. Miarkuiąc albowiem po Kwarcie z Królewſzczyzn pułtory, która ſię dziś opłaca, a można dzielić wſzelkie Włoſci i maiętnoſci w Polſzcze na trzy Klaſsy i części zgoła równe, iedna Duchownych, druga Króle- wczyn te dwie podobno naywiększe i naylepiej, trzecia Ziemſkich czy li Szlachedzkich Dóbr naymnieyſza i naypodleyſza; więc gdy półtory kwarty chociaż zapewne, nie rzetelnie luſtrowane, tylko Milion trzykroć piędziesiąt i kilka tyſięcy corocznie importuią, a gdyby i tyle drugie za ſprawiedliwą Luſtracyą czyniły to dopiero Dwa miliony ſiedemkroć ſto Tyſięcy rocznéj intraty. Acz to półtory czwartéj części dochodów nie dzieſiąty groſz, daleko mniej importuiący pewno a przeto nietylko uciążliwy iakby na tablice, Fortuny wſzytkich Obywatelőw podaiący i zawód w Percepcie iawny czyniący na tak liczne Woysko ſtutyſięczne nie doſtarczaiący które z Cywilnemi Expenſami do czterdzieſtu Milionów letko rachuiąc potrzebuia Proweniencyi i Percepty Skarbowéj.

Podatek zaś gruntowy nayſprawiedliwſzy tych wſzytkich inkonweni- encyi nie maiący naymniey do dwudzieſtu Milionów wynieść może i łatwo bez uciążliwości wielkiej może byđ powiękſzony.







SE J M

ETTEROCHEN

MOWY ESTAW

I. PSMA

1

1733-34